

Cena 50 gr
Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIII

Łódź, sobota 12 października 1957 roku

Nr 243 (3389)

Po Mollecie i Plevencie A. PINAY podejmuje próbę utworzenia rządu

PARYŻ (PAP). W dwunastym dniu kryzysu rządowego we Francji — w piątek 11 bm. prezydent Coty zwrócił się do b. premiera A. Pinaya, by rozpoczął konsultacje w sprawie utworzenia nowego rządu. Pinay zgodził się na tę propozycję. Po nieudanych próbach Guy Molleta i Plevena będzie to już trzecia próba wyjścia z obecnego kryzysu rządowego. Pinay za powiedział, że rozpocznie konsultacje z przedstawicielami partii politycznych w sobotę, nie została jednak ustalona data udzielenia przezeń odpowiedzi prezydentowi Coty o wynikach tych konsultacji.

Pinay oświadczył po blisko godzinnej rozmowie w Pałacu Elizejskim, że w rozmowach z liderami różnych grup politycznych przedstawi im swój program finansowy i gospodarczy. Zdaniami obserwatorów, Pinay nie ma wielkich szans powodzenia swej misji.

Kryzys rządowy w Pakistanie

DELHI (PAP). W piątek rano dotychczasowy premier Pakistanu N. S. Suhrawardy zrezygnował z zajmowanego stanowiska. Prezydent Iskander Mirza zwrócił się do przywódcy Ligi Muzułmańskiej Ismaila Chundrigara z prośbą o utworzenie nowego gabinetu.

- Rozbrojenie i koegzystencja
- O sprawach polskich krótko, ale dosadnie
- Syria i Bliski Wschód

Wywiad Chruszczowa dla „New York Times”

Jak już donosiliśmy, pierwszy sekretarz KC KPZR, N. S. Chruszczow odbył 7 października przeszło trzygodzinną rozmowę z korespondentem dyplomatycznym dziennika „New York Times” Restonem.

Treść tej rozmowy została ogłoszona przez „New York Times” w trzech częściach — w dniach 8, 9 i 10 października. W dniu wczorajszym podaliśmy według Agencji Reutersa streszczenie dwóch pierwszych części rozmowy. Obecnie podajemy uzupełnienie tych dwóch części oraz obszernie streszczenie trzeciej części rozmowy — według pełnego tekstu opublikowanego 10 bm. przez agencję TASS.

Na pytanie Restona, dotyczące pokojowego współistnienia państw, N. S. Chruszczow odpowiedział m. in.:

— Jesteśmy za pokojowym współistnieniem nie dlatego, że jesteśmy słabi, ani dlatego, że boimy się imperialistów, lecz dlatego, że nowa wojna będzie oznaczała zagładę wielu milionów ludzi oraz zniszczenie olbrzymiej ilości obiektów stworzonych przez licznych pokoleń. Jesteśmy komunistami, a ideologia komunistyczna jest najbardziej humanitarną ideologią na świecie.

Turcja prowokuje incydenty na granicy z Syrią

KAIR (PAP). Na granicy turecko-syryjskiej doszło w dniu wczorajszym do nowych incydentów — donoszą z Damaszku agencje prasowe. Deputowany jednego z syryjskich okręgów nadgranicznych wydał wczoraj zarządzenie w sprawie uzbrojenia ludności cywilnej, by mogła się ona bronić przed rabunkami mi napadami patroli tureckich.

Podano również do wiadomości w Damaszku, że helikoptery tureckie kilkakrotnie naruszyły powietrzny obszar Syrii.

Bilans pierwszego tygodnia:

100 okrążeń wokół ziemi

Przyszłe satelity krążyć będą w przestworzach całą wieczność

MOSKWA (PAP). W piątek o godz. 16 sztuczny księżyc dokonał setnego okrążenia ziemi. Jej satelita nr 2 — jak podaje rozgłośnia radia moskiewskiego — przeszedł do tej godziny kosmiczny szlak, wynoszący łącznie 4.400 tysięcy kilometrów.

WASZYNGTON (PAP). Korespondent dyplomatyczny PAP red. Edmund Osmańczyk podaje:

Pierwszy tydzień krążenia wokół orbity ziemskiej sztucznego satelity poruszył silnie amerykańską opinię publiczną. Wewnętrzna dyskusja nad przyczynami wyprzedzenia USA przez Związek Radziecki pogłębia się i sądzić należy, że będzie miała ona wpływ na szereg dziedzin życia publicznego kraju.

Rząd Stanów Zjednoczonych wyraźnie dąży do zneutralizowania psychologicznego aspektu sukcesu radzieckiego, koncentrując się na przyspieszeniu wykonania programu budowy pocisków międzykontynentalnych i międzyplanetarnych — pierwszy sztuczny księżyc ma zostać wystrzelony już w grudniu, a więc przed rozpoczęciem w styczniu sesji Kongresu — oraz na prowadzeniu na forum ONZ w ścisłym kontakcie z zachodnimi sojusznikami szerokiej dyskusji z ZSRR na temat rozbrojenia i

międzynarodowej kontroli pocisków dalekosiężnych.

BERLIN (PAP). Związek Radziecki zdolny będzie w przyszłości wypuścić w przestrzeń kosmiczną sztuczne księżyce na wysokości 1.500 i 2.000 km. Na takiej wysokości sztuczne satelity krążyć będą kilka lat. Satelita wyrzucony na jeszcze większą wysokość pozostanie w przestrzeni kosmicznej całą wieczność. Takie interesujące dane przedstawił w wywiadzie udzielonym dziennikowi „Neues Deutschland” laureat Międzynarodowej Nagrody Astronautycznej, wybitny uczyony radziecki prof. Szternfeld.

Nauka radziecka — powiedział prof. Szternfeld — znajduje się u progu doniosłych badań wpływu promieniowania ultrafioletowego i innych promieni kosmicznych na żywe organizmy. Następne sztuczne księżyce wypuszczone przez uczonych radzieckich posiadaczą będą kompletną aparaturę do takich badań.

się poparciem przeważającej większości mas pracujących Polscy. Ci, którzy przeciwdziałają tej walce, są w istocie rzeczy agenturą reakcyjnej burżuazji i nie reprezentują interesów narodu polskiego. Rząd polski i Polska Zjednoczona Partia Robotnicza mają dość odwagi i doświadczenia, aby uporać się z sytuacją i osiągnąć dalsze sukcesy w rozwoju swego socjalistycznego państwa. Jeśli chodzi o nasze sympatie, to są one całkowicie po stronie narodu polskiego, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, budujących socjalizm w swoim kraju. Wierzymy w lud pracujący Polski, który nikomu nie odda swych zdobyczy socjalistycznych.

Nawiązując do kolejnego pytania Restona, Chruszczow za-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Fachowcy belgijscy wysoko oceniają poziom hutnictwa polskiego

WARSZAWA (PAP). — Delegacja hutników Belgii i Luksemburga, bawiąca u nas na zaproszenie Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego w ramach współpracy Polskiej w europejskim Komitecie Stali przy ONZ, 11 bm., ostatniego dnia pobytu w Polsce, została przyjęta przez I zastępcę ministra przemysłu ciężkiego ds. spraw hutnictwa — wiceministra Franciszka Kałma. W czasie blisko dwugodzinnej wizyty, goście mówili o swych wrażeniach odniesionych w podróży po Polsce, wymienili z wiceministrem poglądy na temat szeregu problemów hutnictwa.

Na pytanie, jak delegacja ocenia nasze hutnictwo — p. de Passon odpowiedział, że znajduje się ono na dobrym poziomie i przewyższa ono hutnictwo wielu krajów... szczególnie wysoko ocenia on Hutę im. Lenina.

Czternaście lat temu



Na zdjęciu: 15 lipca 1943 r. — defilada oddziałów I Dywizji im. Tadeusza Kościuszki. CAF — WAF

Na manewrach



Na zdjęciu: wśród żołnierzy I pułku piechoty. Dowódca kompanii żołnierzy i dowódca baterii uzgadniają współdziałanie. CAF — WAF

Nie udała się „sztuczka” z napadem

BIAŁYSTOK (PAP). — Kierowniczka dzielnicowego biura opalowego w Białymstoku — Jadwiga Sztromajor, złożyła w komendzie miejskiej MO meldunek, iż do biura weszło dwóch nieznanych osobników, którzy po sterroryzowaniu jej — zabrali z kasy ponad 15 tys. zł.

Prowadzący śledztwo funkcjonariusze MO potwierdzili fakt zdejmowania biura podczas rzekomego napadu. Brak było jednak żadnych śladów przestępców. Przy parcie do muru Sztromajor przyznała się, iż pieniądze przywłaszczyła sobie, a napad sfingowała dla ukrycia przestępstwa.

W dniu Święta WP

Bitwa pod Lenino, w której rocznicę Wojsko Polskie obchodzi swoje święto, ma dla nas szczególne znaczenie historyczne. Położyła ona trwałe, przypieczętowane krwią podwaliny pod sojusz i braterstwo broni odrodzonego Wojska Polskiego z Armią Radziecką. Rozpoczęła drogę walk, które wiodły do wyzwolenia narodowego i społecznego kraju. Droga i Armią Wojska Polskiego od Lenino do Berlina była najkrótszą drogą do wyzwolenia kraju. Upragnioną wolność dla okupowanej ojczyzny wywalczyli żołnierze Ludowego Wojska Polskiego.

Powstanie Wojska Polskiego walczącego ramieniem w ramieniu z Armią Radziecką — to wynik słusznej koncepcji politycznej polskich komunistów, kontynuacja hasła walki zbrojnej, leżącego u podstaw zorganizowania w kraju oddziałów Gwardii Ludowej, a następnie Armii Ludowej. Wojsko Polskie było realną siłą, polski żołnierz zatknął biało-czerwony sztandar nad Berlinem. Polska odzyskała niepodległość i na straży jej granic stanął polski żołnierz.

Święto Wojska Polskiego, obchodzone w 14 rocznicę pamiętnej bitwy pod Lenino, jest zarazem świętem żołnierza polskiego walczącego na wszystkich frontach, biorącego udział we wszystkich kampaniach bojowych. Piękne są tradycje oręża polskiego, i te dawne, owiane staropolską sławą tradycje Grunwaldu, Kirholmu, Wiednia, walk z zaborcami, powstań narodowych, heroicznych walk rewolucyjnych, walk „za wolność waszą i naszą” i bliskie i drogie są dla każdego Polaka tradycje bohaterskich walk wrzesniowych 1939 roku, obrońców Warszawy, Westerplatte i Kutna. Naród polski nie zapomni nigdy odwagi i ofiarności, z jaką walczyli z okupantem żołnierze Gwardii Ludowej i Armii Krajowej.

Dziś w dniu święta Wojska Polskiego oddajemy część powstańcom Warszawy, składamy hołd tym, którzy zginęli na szlakach Lenino — Berlin, w paskach Afryki, pod Narwikiem, na skałach Monte Cassino. Krew polskiego żołnierza przelana na różnych frontach jest dla nas jednakowo cenna.

Dziś, ludowe Wojsko Polskie jest armią stojącą na straży naszych granic. Stoi czujnie, dobrze wyposażone, wierne ludowi polskiemu. Dziś, w dniu Wojska Polskiego pozdrawiamy wszystkich żołnierzy, lotników i marynarzy, życząc im sukcesów w trudnej służbie dla dobra kraju, dla umocnienia granicy pokoju na Odrze i Nysie.

Rozpoczęły się uroczystości Dnia Wojska Polskiego

WARSZAWA (PAP). 11 bm. — w przeddzień 14 rocznicy historycznej bitwy pod Lenino — rozpoczęły się w całym kraju obchody dnia Wojska Polskiego. Ulicami miast przeciągnęły capstrzyki, na grobach żołnierzy i partyzantów poległych w walce o wyzwolenie ojczyzny złożono wieńce. Uroczyste akademie zgromadziły licznych przedstawicieli społeczeństwa.

11 bm. w godzinach wieczornych 24 salwy artyleryjskie obwieściły mieszkańcom Warszawy początek uroczystości dnia Wojska Polskiego.

Ulicami miast przemaszerał capstrzyk złożony z oddziałów

żołnierzy, harcerzy, członków ZBoWiD i LPZ. Na udekorowanym flagami narodowymi i bogato iluminowanym reflektorem Placu Zwycięstwa zebrał się liczny mieszkańców stolicy. Przy Grobie Nieznanego Żołnierza za ciągnęli wartę honorową żołnierze WP i harcerze drużyn warszawskich po czym złożono wieńce.

Z okazji dnia Wojska Polskiego minister obrony narodowej, gen. broni Marian Spychalski, wydał rozkaz do żołnierzy, życząc im jak najlepszych sukcesów w służbie dla ojczyzny oraz rozkazując oddać w Warszawie 24 salwy artyleryjskie.

Nominacje i odznaczenia

WARSZAWA (PAP). — W związku z dniem Wojska Polskiego minister obrony narodowej mianował na wyższe stopnie 1.752 oficerów, w tej liczbie 391 oficerów starszych. Stopień pułkownika otrzymało 34 oficerów.

Jednocześnie Rada Państwa, na wniosek M.in. Obrony Narodowej, za długoletnią i nienaganą służbę w Wojsku Polskim nadała generałom, oficerom i podoficerom nadterminowym 1.461 srebrnych i 6.135 brązowych medali „sily zbrojne w służbie ojczyzny”.

Uroczysty capstrzyk na ulicach Łodzi

Dziesiątki pochodni rozjaśniły wczoraj ciemności Parku im. Poniałowskiego, gdzie odbyły się uroczystości wstępne z okazji 14 rocznicy bitwy pod Lenino i dnia Wojska Polskiego.

O godz. 17.30 do Łodzi zebranych łodzian przemówił dowódca garnizonu łódzkiego ppłk Kućmierz, podkreślając bojowość i ofiarność polskiego żołnierza, który walczył na wszystkich frontach świata. Mówca zwrócił uwagę na doskonałe wyszkolenie bojowe i techniczne naszego ludowego wojska.

W imieniu Łódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu zabrał głos przewodniczący dr Nitecki. Następnie złożono pod Pomnikiem Wdzięczności wieńce od licznych organizacji i społeczeństwa łódzkiego.

Z pochodniami przy dźwiękach orkiestry wyruszył capstrzyk ulicami miasta — Żwirki, Piotrkowską do Placu Wolności. Zebrani po obu stronach ulic łodzianie serdecznym uśmiechem witali bojowe oddziały wojska i postępującą za nimi brać harcerską.

W capstrzyku wzięły udział liczne poczty sztandarowe łódzkich zakładów pracy i instytucji. (ig.)

„Sputnik“ a meteory

MOSKWA (PAP). Na „rosyjski księżyc“ czyha w przestrzeni kosmicznej poważne niebezpieczeństwo — zderzenie z meteorami.

Jak informuje kierownik sekcji meteorów radzieckiego komitetu do spraw Międzynarodowego Roku Geofizycznego prof. Fedyński, gdy rakiety wyruszą w pierwszą podróż międzyplanetarną, będą się musiały przedrzeć przez miliony cząstek meteorów. Sztuczny satelita bombardowany przez mikro-meteory ty spełnia w tym wypadku rolę zwiadowcy.

W przyszłości uderzenia meteorów o skorupę satelity będą rejestrowane za pomocą specjalnego mikrofonu.

Sztuczny księżyc już od tygodnia okrąża Ziemię, jednakże, jak dotychczas żaden meteor nie uszkodził satelity, co oznacza, że ani jeden wielki meteor nie zderzył się z nim. Na tej pod-

stawie można obliczyć w przybliżeniu odległość między wielkimi meteorami krążącymi w przestrzeni kosmicznej.

MOSKWA (PAP). — Radio moskiewskie podało w piątek wieczorem, że niebezpieczeństwo uszkodzenia sztucznego księżycyca przez meteoryt wrosło w pewnym stopniu w dniach od 20 do 23 bm., gdy Ziemia znalazła się na trasie przelotu roju meteoritowego zwanego orionidy.

Roje meteoritowe składają się z „odłamków niebieskich“ najrozmaitszych rozmiarów — począwszy od brył o średnicy kilku metrów, a skończywszy na mikroskopijnych pyłkach. Niczym chmury owadów lecą one przez pustynię kosmosu po orbitach, które można obliczyć i przewidzieć.

Tzw. punkt promieniowania roju orionidy znajduje się w obrębie gwiazdozbioru Oriona.

W sobotę, 12 bm., Ziemia wejdzie w rój meteoritowy zwany arietidy i będzie pozostawał w pa sie jego orbity 11 dni.

Na posiedzeniu ONZ



Na zdjęciu: przewodniczący delegacji polskiej min. Adam Rapacki wita się z przewodniczącym XII sesji Zgromadzenia ONZ — sir Leslieem Monroem. Drugi z lewej — ambasador PRL w Waszyngtonie, R. Spasowski. Fot. — CAF

Na łamach prasy O WSZYSTKIM PO TROCHU

WSTYD

W jednym z felietonów „Kuriera Szczecińskiego“ czytamy o rodzinnej kłótni, jaką toczy dwóch szwagrow z zamieszkałymi w tym samym domu rodzinami. Rodziny nieporozumienia przybrały takie rozmiary, że musiały się nimi zainteresować urzędy i kilka komisji. W związku z tym autorka felietonu pisze: „Wstyd a rów nocześnie przerażenie ogarnia na myśl do czego dochodzi. Wydaje się, że do głosu zamiast rozumu dochodzą prymitywne, wprost zwierzęce instynkty. Tradycyjna ciepła atmosfera polskiego domu, tyłekroć opisywana przez poetów i prozaików uleciała gdzieś jak kamfora... Myślę,

że zjawisko psychologiczne polegające na zdziwieniu niemałej części społeczeństwa, na nieumiejętności znalezienia sposobu współżycia w istniejących warunkach — wymaga głębokiego zastanowienia ze strony socjologów i kto wie — może i psychiatrów.“

A Gorki niegdyś powiedział: Człowiek to brzmi dumnie,

CENA MILCZENIA

Ktoś powiedział: Wiem, że szulcaz magnetofonu. Znam kogoś, kto gotów jest dostarczyć ci nowy aparat, jednak żąda 20 procent ceny kupna dla siebie. — Nie kupięm, ale nie zapytałem o nazwisko owego pośrednika — pisze Jan Kurczab w „Dzienniku Polskim“. W dalszym ciągu felietonu przytacza on inne przykłady. Ktoś opowiadał mu, że kupił poszukiwany płaszcz dając 100 zł łapówki. Autor przyznaje, że nie zapytał się wówczas o adres sklepu. Sąsiad posłał dziecko po plecywo, przyniosło ono o 2 złote reszty mniej. Sąsiad machnął ręką. Niech się baba udławi moją krzywdą. I tak dalej i tak dalej.

ZMARŁA H. Naglerowa

LONDYN (PAP). W dniu 9 bm. zmarła w szpitalu St. Mary Abbots w Londynie, w wieku lat 65, znana pisarka emigracji na Herminia Naglerowa. Zgon nastąpił przypuszczalnie w wyniku ataku serca po trzymiesięcznej chorobie literackiej.

Przed walnym zjazdem Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyślicieli

WARSZAWA (PAP). — W dniach 9 i 10 listopada br. odbędzie się w Bydgoszczy walny zjazd Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyślicieli, na którym zostaną uchwalony statut i deklaracja ideowa oraz zostaną wybrane władze stowarzyszenia.

Stowarzyszenie ukonstytuowało się formalnie w kwietniu br. Założeniem jego stał się utworzony przez kilkudziesięciosobową grupę dawnych członków „Stowarzyszenia Myśli Wolnej“ oraz niezrzeszonych naukowców i studentów — klub inteligencji ateistycznej w Warszawie. Odczyty i dyskusje śledzący coraz liczniejsze grono słuchaczy. Wkrótce z całego kraju zaczęły napływać listy od sympatyków ruchu wolnomyślicielskiego. W różnych miejscowościach zaczęły powstawać kluby, coraz bardziej zarysowywała się potrzeba stworzenia ogólnokrajowej organizacji. Kluby domagały się własnego czasopisma, pomocy w rozwiązywaniu lokalnych trudności i ogólnopolskiego zjazdu.

W związku z tym zarząd klubu inteligencji ateistycznej zorganizował w lutym zebranie członków i zaproszonych gości, na którym postanowiono tymczasowo zarząd Główny, sformułować cele stowarzyszenia i wskazano środki działania.

Jako najbliższe zadania postawiono

no wówczas stworzenie podstaw organizacyjnych dla nawiązania i utrzymania więzi z rozsiętymi po całym kraju ateistami i wolnomyślicielami. Dalej stworzenie placówki wymiany myśli w postaci klubów dyskusyjnych i własnych czasopism oraz zwołanie zjazdu statutowego.

Obecnie stowarzyszenie liczy już 16 oddziałów wojewódzkich i ma zarejestrowanych 6 tys. członków. Niektóre oddziały, jak np. gdański, bydgoski, olsztyński powołały do życia sieć oddziałów powiatowych, kół i klubów. We wszystkich oddziałach odbyły się lub też odbędą się przed zjazdem walne zebrania. W Warszawie takie zebranie odbędzie się 15 bm.

Meteor przeleciał tuż obok samolotu

NOWY JORK (PAP). „Ognista kula“, która w dniu wczorajszym przeleciała nad zachodnimi obszarami Stanów Zjednoczonych o mało nie spowodowała katastrofy lotniczej.

Pędzący meteor dosłownie musiał przelatujący samolot „DC-5“, na którego pokładzie znajdowało się 20 osób. Meteor spadł na granicy stanów Colorado i Utah.

Wyrok w procesie Hartmana

KATOWICE (PAP). 11 bm. po trwającym blisko dwa miesiące procesie sąd ogłosił wyrok w sprawie Hartmana i współoskarżonych.

Główny oskarżony Władysław Hartman skazany został na karę 15 lat więzienia, osk. Adam Urański na 10 lat więzienia, osk. Julian Chachłowski na 4 lata więzienia, a osk. Władysław Buchta na 2 i pół roku więzienia.

O żywożnych sprawach pracowników służby zdrowia mówiono na konferencji związkowej

W dniu wczorajszym odbyła się okręgowa konferencja sprawa wozdawczo-wyborcza Zw. Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia. Na konferencję przybyło 129 delegatów związkowych z Łodzi i województwa oraz przedstawiciele Łódzkiego Zarządu Służby Zdrowia, Akademii Medycznej, PCK, kierownicy szpitali i innych placówek służby zdrowia. W konferencji wziął również udział przybyły z Warszawy Mieczysław Godlewski, sekretarz Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia.

W dyskusji prawie wszyscy zabierający głos mówili o ciężkiej sytuacji materialnej pielęgniarek i młodych lekarzy i domagali się uregulowania tych spraw. Ob. Czernikowa z sekcji pielęgniarek stwierdziła, że ostatnio pielęgniarki obserwują zainteresowanie ich sprawami zarówno zawodowymi jak i bytowymi. Pielęgniarki wysuwają jednak postulaty pod adresem związku m. in. o wystąpienie w sprawie zabezpieczenia im emerytur, 6-tygodniowego urlopu po 20 latach pracy oraz umożliwienia korzystania z budownictwa spółdzielczego.

Referat sprawozdawczy wygłosiła przewodnicząca Zarządu Okręgowego dr Hanna Rymkiewiczowa. Mówiąc o nowym stylu pracy Związku Zawodowego w okresie po VIII Plenum, podkreśliła rolę powstałych sekcji: lekarskiej, farmaceutycznej, laboratoryjnej i uprawnionych techników dentystrycznych oraz pracowników administracyjnych. Niewątpliwym osiągnięciem związku był wzrost liczby członków w przestrzeni ostatnich dwóch lat z 15.000 na 17.500. Wśród najbardziej ofiarnie pracujących

GOSPODARKA LOKALAMI

„Echo Krakowa“ zainicjowała to na swych łamach ciekawą dyskusję nad problemem publicznej gospodarki lokalami. W odnośnym artykule czytamy: „Warto byłoby się zastanowić czy nie nadszedł już przypadek czasu, aby publiczna gospodarka lokalami całkowicie lub częściowo znieść, anulowawszy lub zniewalozawszy obowiązujący dotąd dekret o publicznej gospodarce lokalami. Spróbujmy pomyśleć co pod kątem widzenia społeczno-prawnym moglibyśmy zmienić na lepsze w naszym obecnym systemie gospodarowania lokalami, jakie nowe przepisy lub władze wprowadzić — jakże zmieścić?“

Fakt zainicjowania przez „Echo Krakowa“ powyższej dyskusji jest niewątpliwie wynikiem niedoskonałości obecnego systemu gospodarki lokalami. Niemniej jednak przy obecnym głodzie mieszkaniowym wydaje się wątpliwe aby można było ustalić jakikolwiek w pełni zadowalający system. W każdym wypadku, pewne grupy czy też warstwy społeczne zostaną poszkodowane. Nie zależnie od tego trzeba jednak przewidywać obowiązujące od 1945 roku przepisy i bardziej dostosować je do nowej sytuacji. Stał też wynikił dyskusji na łamach „Echa Krakowa“ mogą dostarczyć wielu ciekawych spostrzeżeń.

ZA POŁUDNIOWĄ GRANICĄ

Współpracowniczka „Dziennika Bałtyckiego“ spędziła letni urlop na wycieczce turystycznej w Tatrach Słowackich. Wśród wielu przyjemnych i nieprzyjemnych migawek wrażeń znajdujemy w opublikowanym raporcie również i takie: „Zadaliśmy sobie nieco trudu obserwując jakież to pudełka po papierosach i papieryki po cukierkach zaśniecają peron w Starym Smokowcu. A więc: „Wawel“, „Poznańskie“, „MDM“. Same lepsze. Jeśli chodzi o słodczyce, reprezentowane były głównie firmy „22 Lipca“ i „Wawel“. Pudełko po czeskich papierosach „Liba“ wywołało wśród naszej 4-osobowej grupy formalny entuzjazm. Ochłoneliśmy dopiero wówczas gdy jeden z uczestników naszej wycieczki wyjaśnił, że i to pudełko mógł przecieć rzucić „krajan“. „Liba“ są papierosami przystępny mi w cenie.“

Istnieje także powiedzenie, które mówi: powiedz mi co czytasz, a powiem ci kim jesteś. Ciekawe jaka byłaby odpowiedź na to pytanie gdyby je strawstawało do obrazków na dworcu w Starym Smokowcu.

Radio i telewizja

SOBOTA, 12 PAŹDZIERNIKA

15.10 Pieśni kompozytorów polskich. 15.30 Aud. dla Kółek Związku Słowa pt. „Uczymy się recytować“. 16.05 Koncert Małej Orkiestry Roggi. Śląskiej. 16.45 Reportaż. 17.01 (L) Z cyklu: „Uwagi i rozważania“ — reportaż Irenej Stankiewicz pt. „Matka, córka i wnuk“. 17.15 (L) Młodzieżowa mozaika muzyczna. 17.50 (L) „Zolnierze“ — audycja poświęcona „Dniu Wojska Polskiego“. 18.10 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 Nowości muzyki rozrywkowej. 19.30 „Co nowego za granicą“. 19.45 Miniatury orkiestrowe. 20.23 Kronika sportowa. 20.35 Czar walca — wiazanka. 20.45 Muzyka taneczna. 21.30 Słuchowisko pt. „Legenda Tatr“. 22.30 Radziecka muzyka baletowa. 23.10 Muzyka taneczna. 24.00 Muzyka taneczna.

TELEWIZJA

SOBOTA, 12 PAŹDZIERNIKA

Godz. 16.30 Retransmisja audycji dla dzieci „Kiehus majstra Lepigliny“.

godz. 17.45 Retransmisja estrady poetyckiej — wiersze o Lenino.

godz. 18.00 Przerwa.

godz. 19.00 Magazyn Rozmaitości.

godz. 19.30 Polska Kronika Filmowa.

godz. 19.40 Nowiny wieczorne.

godz. 19.45 Recenzja filmowa.

Wywiad Chruszczowa dla „New York Times“

(Dokończenie ze str. 1)

jał się wydarzeniami, które zaszły od czasu jego spotkania z prezydentem Eisenhowerem na konferencji genezyjskiej.

Można z całkowitą pewnością stwierdzić — powiedział pierwszy sekretarz KC KPZR — że po Genewie sprawa pokoju i osłabienia napięcia międzynarodowego w istocie całkowicie zanęła od stanowiska mocarstw zachodnich, a zwłaszcza od Stanów USA, Anglii i Francji. Z winy właśnie tych mocarstw ludzkość w okresie ostatnich 2 lat niejednokrotnie stawała wobec groźby wojny światowej.

W ostatnich czasach nad światem znów zawisło niebezpieczeństwo nowej wojny. Mam nadzieję, że kampanie prowokacji i groźb, szantażu i zastraszania w stosunku do niezależnego państwa — republiki syryjskiej.

Chciałbym powiedzieć panu, panie Reston, co następuje: jeśli siły agresywne nie zostaną ujarzmione, to mogą zająć bardzo poważne wydarzenia. Wie pan zapewne, że na polecenie pana Dullesa i innych czolowych polityków amerykańskich

niedawno w strefie Bliskiego i Środkowego Wschodu przebywał Henderson. M. in. odwiedził on również Turcję. Wiadomo, jakie polecenia wykonywał Henderson — próbował on zorganizować napad na kraje arabskie na Syrię.

Jeśli chodzi o konsekwencje, do których mogą doprowadzić posunięcia Dullesa i Hendersona, to mogę powiedzieć, że łatwo rozpocząć wojnę, lecz jakże trudniej ją skończyć. Jeśli Turcja rozpocznie działania wojenne przeciwko Syrii, to może doprowadzić to do bardzo poważnych konsekwencji, w tym nawet dla samej Turcji. Z tej iskry może rozgorzeć wielki pożar wojenny.

Nie mamy żadnych interesów w Egipcie, w Syrii i w ogóle w krajach arabskich; nie od nich nie chcemy, własną własną ropę naftową, własne zboże, rudy i inne cenne surowce. Nasza polityka wobec tych krajów oparta jest na zasadach nieingerowania w ich sprawy wewnętrzne. Jeśli zaś chodzi o USA, to uruchamiania one „doktrynę Dullesa-Eisenhowera“, wymyślają jakąś „próżnię“. To co mówię

jest oczywiście nieprzyjemne, lecz nie mogę postępować wbrew własnemu sumieniu. Faktem jest, że Turcja przygotowuje wojnę przeciwko Syrii, a na to niebezpieczną drogę popychają Turcję pewni czolowi politycy USA. Mam nadzieję, że pan mnie zrozumie. Przecież USA położone są daleko od tej strefy, my zaś z nią sąsiadujemy.

Jeśli tam zagrzniemy armaty, trudno będzie zmusić je do umiarkowania. Od automatów i armat może dojść do rakiet i do bardzo poważnych skutków.

Na pytanie radzieckie, czy ze strony radzieckiej nie było w Syrii żadnych prowokacji i czy ZSRR dostarcza Syrii broń, N. S. Chruszczow stanowczo zaprzeczył oświadczając:

— Ze strony radzieckiej żadnych prowokacji w Syrii nie było, nie ma tam ani jednego żołnierza radzieckiego. Przebywał tam natomiast jedynie delegacja gospodarcza z grupą rzeczoznawców technicznych. Nie robimy sekretu z tego, że sprzedaliśmy Syrii dla celów obronnych pewną ilość broni. A czyż pan nie wie, że Stany Zjednoczone zaopatrywały i nadal zaopatrują w broń wiele krajów?

Dażymy do jednego, aby narody zrzuciły jarzmo kolonialne. Zdajemy sobie sprawę, że komunizm nie można zaszczepić bagnetem, a i dęł nie można propagować z karabinu maszynowego. System kolonializmu rozpada się, lecz kół rządzące USA usiłują powstrzymać ten proces.

Czyż Nasser jest komunistą? — kontynuował N. S. Chruszczow. — Oczywiście, nie! Niemniej jednak popieramy Nassera. Nie chcemy uczynić zeń komunistą, zaś Nasser nie chce przekształcić nas w nacjonalistów. Jest to właśnie współistnienie, poszanowanie suwerenności narodowej i nieingerencja w cudze sprawy.

Końcowa część rozmowy Chruszczowa z Restopenem dotyczyła stosunków między USA i ZSRR oraz kwestii wizyty marszałka Żukowa w Stanach Zjednoczonych.

Ponad 300 ton rocznie

Największa fabryka sody uruchomiona została wczoraj

BYDGOSZCZ (PAP). 11 bm. wieczorem mała kujawska miejscina — Janikowo pod Inowrocławiem „weszła“ na mapę gospodarczą Polski. Rozpoczęła się tu próba eksploatacja największych w kraju zakładów sodowych. Jeszcze w bież. roku nasz przemysł otrzyma z Janikowa trzydzieści kilka tysięcy ton sody. W następnym okresie produkcja ma przekroczyć 300 tys. ton sody kalcyonowanej rocznie.

ZSRR. Ponad 70 procent wszystkich maszyn i urządzeń Janikowska pochodzi z dostaw radzieckich.

Pod nadzorem sztabu specjalistów-chemików robotnicy włączają do produkcji coraz to nowe urządzenia. Pierwsza soda, jeśli wszystko dobrze pójdzie, zostanie wytworzona w poniedziałek 14 bm.

Te poważną inwestycję, wykonaną w stosunkowo krótkim czasie — ok. 2,5 roku — mogliśmy zrealizować dzięki pomocy

Światowy program PRODUKCJI energii atomowej

Szesnaście krajów planuje i realizuje program produkcji energii atomowej. Na świecie jest 120 czynnych reaktorów — 40 dalszych jest w budowie, z tym, że sześć posłuży dla dalszych doświadczeń, pozostałe zaś wykorzystają się do produkcji energii elektrycznej.

Plany radzieckie są zakrojone na szeroką skalę. W ZSRR, po wybudowaniu pierwszej na świecie doświadczalnej elektrowni atomowej, zaprojektowano wybudowanie do 1960 r. 5 nowych elektrowni o łącznej mocy 400—600 MW; dalsze elektrownie mają powstać do 1965 roku. Elektrownie będą oparte na reaktorach — już zbudowanych, lub znajdujących się w budowie.

ZSRR przoduje również w budowie ogromnych akceleratorów cząstek atomowych. Został już zbudowany akcelerator o energii 10 mld elektronowoltów. Projektuje się budowę drugiego, o energii 5-krotnie większej.

Postęp w realizacji programu produkcji energii atomowej jest prawdopodobnie w ZSRR posunięty dalej, niż w innych krajach.

Plan amerykański ma na celu nie tyle zaspokojenie własnych potrzeb energetycznych, ile zbudowanie różnych urządzeń w celu rozwoju przemysłu atomowego. Do 1960 roku ma być w USA zbudowanych 9 doświadczalnych elektrowni atomowych o mocy 133,7 MW. Znajdzie w nich zastosowanie 7 typów reaktorów. Do 1964 r. powstaną 18 dalszych elektrowni atomowych, a do 1975 r. 53 proc. mocy nowych elektrowni ma się opierać na energii atomowej.

Anglia do 1965 r. ma zakończyć budowę elektrowni

atomowych o mocy 5000 — 6000 MW; łączna ich moc ma wynieść 15 proc. całkowitej mocy wszystkich elektrowni w Anglii. Pierwsza elektrownia w Calder Hall już „wystartowała“.

Plan francuski przewiduje zaspokojenie do 1965 roku 5 — 6 proc. zapotrzebowania Francji na energię elektryczną przez nowe elektrownie atomowe.

Czechosłowacja ma w 1965 roku osiągnąć wyższą moc z elektrowni atomowych, niż z budowanych obecnie elektrowni ciepłych i wodnych. Pierwsza czeskosłowacka elektrownia atomowa stała się w 1960 roku w Bańskiej Bystrzycy.

VIII Międzynarodowy Kongres Astronautyczny w Barcelonie

Wyrzucenie sztucznego satelity w Związku Radzieckim, dokonane w dniu 4 października br. nastąpiło na parę dni przed otwarciem VIII Międzynarodowego Kongresu Astronautycznego w Barcelonie, zorganizowanego przez Międzynarodową Federację Astronautyczną (I.A.F. w Bernie), do której należy także Polskie Towarzystwo Astronautyczne.

Gospodarzem tegorocznego zjazdu delegatów przeszło dwudziestu państw astronautycznych świata jest „Agrupación Astronautica Española“ w Madrycie. W zjeździe biorą udział także delegaci Polski z prof. Z. Rankiewiczem, prezesem PTA na czele.

Obrazy zjazdu rozpoczęły się w Barcelonie w poniedziałek dnia 7 października i potrwały do niedzieli 13 bm. Kongres odbywał się w gmachu Narodowego Centrum Badań Naukowych w Barcelonie. Przedmiotem obrad będą najnowsze wyniki badań i doświadczeń w dziedzinie teorii i techniki sztucznych satelitów, oraz dużo innych zagadnień astronautyki. Zgłoszono wiele referatów.

Na zakończenie zjazdu odbędzie się wspólny bankiet oraz wycieczka na Monserrat (katalońskie Tatry), gdzie znajduje się starodawny klasztor benedyktynów na wysokości 890 m.

Tegoroczne obrady toczą się w atmosferze niezwykle podnieconej wskutek wiadomości o wyrzuceniu radzieckiego sztucznego satelity. O ile dotychczasowe zjazdy astronautyczne, jak i cały problem astronautyki były przez szeroki ogół traktowane bez szczególnego zainteresowania, to obecny kongres jest swego rodzaju światową sensacją.

Rozmach czechosłowackiego prze myśłu samochodowego

Jak oświadczył czechosłowacki wiceminister przemysłu samochodowego i maszyn rolniczych Antonín Rydřich, Czechosłowacja wyprodukuje w 1960 roku 55 tys. samochodów osobowych, a w roku 1956 już 100 tys.

Szybki rozwój produkcji samochodów osobowych rozpoczął się w Czechosłowacji w roku 1953 w związku z osłabieniem napięcia w stosunkach międzynarodowych. W roku 1956 Czechosłowacja produkowała już 25 tys. samochodów, a w roku bieżącym 35 tys.

Największe czechosłowackie zakłady samochodowe w Młodej Bolesławie produkują samochody „Skoda 1200“ oraz „Skoda 440“ (Spartak). W roku bieżącym rozpoczęto już produkcję samochodów „Skoda 445“ z motorem o pojemności 1200 cm sześć i o sile 45 koni, a przygotowuje się produkcję wozu sportowego „Skoda 450“, który wyposażony zostanie w motor o sile 50 koni i osiągnie szybkość do 140 km na godzinę.

W chwili obecnej Czechosłowacja nie może jeszcze zaspokoić popytu na samochody osobowe na rynku wewnętrznym. Wiceminister Rydřich wyraził jednak przekonanie, że popyt ten zaspokojony zostanie w najbliższych latach.

NIGDY NIE ZAWIEDZIEMY zaufania społeczeństwa

Wywiad z wiceministrem obrony narodowej, generałem dywizji JANUSZEM ZARZYCKIM

W związku ze zbliżającym się dnem Wojska Polskiego, Agencja Robotnicza zwróciła się do wiceministra obrony narodowej, generała dywizji Janusza Zarzyckiego z prośbą o wyjaśnienie kilku zagadnień interesujących nasze społeczeństwo.

PYTANIE: Społeczeństwo nasze przywiązuje ogromną wagę do wszystkiego, co zmierza w kierunku demokratyzacji życia. Prosimy o wyjaśnienie, jakie zmiany nastąpiły w tej mierze w wojsku, zwłaszcza na przykład w regulaminie wewnętrznym, w stosunkach między oficerami i żołnierzami itp.?

ODPOWIEDZ: Dla właściwego zrozumienia zmian, jakie następują w Wojsku Polskim, nieodzowne wydaje mi się poczynienie dwu uwag wstępnych natury ogólnej. Otóż zakres demokratyzacji zależy w wojsku, zresztą tak jak i wszędzie, przede wszystkim od stopnia demokratycznej świadomości, od świadomej dyscypliny. Po wtóre — wszelkie zmiany regulaminu wewnętrznego, obyczajów wewnętrznego w wojsku muszą zawsze brać pod uwagę sprawę wojskowej dyscypliny.

Jeśli więc mowa o dyscyplinie wojskowej, to ideałem byłaby dyscyplina świadoma. Biorąc jednak pod uwagę bardzo różny stopień wyrobienia społecznego żołnierza, nieodzowna jest — oprócz oddziaływania wychowawczego — także pewna ilość środków przymusu. Hasło demokratyzacji niekiedy żołnierze mniej wyrobieni obywatelsko chcieli ztożnić jako rozluźnienie w ogóle więzów dyscypliny, osłabienie rygorów wewnętrznych. Te objawy niezrozumienia problemu wśród części żołnierzy pochodzących z różnorodnych środowisk, należą już zresztą do przeszłości. Teraz rzecz w tym — by ilość środków przymusu można było stopniowo zmniejszać.

Jakie nastąpiły już konkretne zmiany? Otóż przede wszystkim regulaminy służby wewnętrznej określają obecnie nie tylko obowiązki, ale i prawa żołnierzy. Regulaminy te określają dalej obowiązki przełożonych wobec podwładnych. Wprowadzono obowiązek wysłuchiwania skarg i zażaleń.

Zmieniono system urlopów. W minionym okresie urlop dostawało się jedynie jako wyróżnienie. Teraz każdemu żołnierzowi przysługuje określona ilość dni urlopu, o ile nie był karany dyscyplinarnie. A więc otrzymanie urlopu jest czymś przewidzianym w regulaminie, natomiast odchylenie od norm jest cofnięcie urlopu jako wynik zastosowania sankcji dyscyplinarnej. I wreszcie zezwolono żołnierzom na noszenie włosów.

Nie można tego procesu zmian w obyczajach wewnętrznym wojska uważać za zakończony. Ale — powtarzam — dalszy przebieg tego procesu uwarunkowany jest stopniem świadomości obywatelskiej, świadomym podchodzeniem żołnierzy do wymogów dyscypliny.

PYTANIE: Jak zmiany, które nastąpiły w naszym życiu społecznym i politycznym, wpłynęły na stosunki wzajemne między społeczeństwem i Wojskiem Polskim?

ODPOWIEDZ: W gruncie rzeczy na pytanie to łatwiej byłoby odpowiedzieć cywilowi. Z naszego punktu widzenia możemy stwierdzić niewątpliwie wzrost zaufania społeczeństwa do wojska. Zwiększył się kontakt wojska z życiem cywilnym, zwiększyło się wzajemne zrozumienie. Jako potwierdzenie tego i ilustrację chciałbym przytoczyć fakt następujący: W czasie ostatnich manewrów zarządziliśmy próbą mobilizacji pewnej jednostki. Stwierdziliśmy stu procentowe stawienie. Postawa tych żołnierzy nagle powołanych z życia cywilnego na ćwiczenia, ich stosunek do wojska, jego zadań, do dyscypliny był chwalebny. Dowództwo nie miało żadnych trudności przy wprowadzeniu rezerwistów w tryb życia wojskowego, i to w czasie manewrów. Jest to chyba wymowne świadectwo stosunku społeczeństwa do armii.

W każdym razie nie może ulegać wątpliwości, że zmiany w naszym życiu społecznym i politycznym po październiku, w znacznym stopniu obalily przeszłość, które dawniej oddziaływo wojsko od społeczeństwa. Możemy dziś powiedzieć, że po odrzuceniu ciężkich w przeszłości na naszym życiu błędów i fałszów, gdy wciąż pełniej przenika nasze życie zdrowy patriotyzm i prawdziwy internationalizm, zharmonizował się znacznie rytm, jakim biją serca społeczeństwa i wojska ludowego.

PYTANIE: Jakie zmiany nastąpiły w życiu partyjnym wojska?

ODPOWIEDZ: Struktura organizacji partyjnych w Wojsku Polskim została zbliżona do zasad obowiązujących powszechnie w życiu partyjnym. W znacznie więc większej mierze uwzględniono wymogi związane z przestrzeganiem zasady centralizmu demokratycznego. Poprzednio wybierano jedynie władze podst. org. part., natomiast władze wyższych instancji powoływano. Obecnie po raz pierwszy zostały wybrane komitety dywizyjne i okręgowe.

Dalej — od krytyki chroniony jest teraz jedynie rozkaz dowódcy. Pozostałe działania oficerów mogą podlegać krytyce. Oczywiście, nie może to być krytyka złośliwa, a więc obliczona na podważenie autorytetu dowódcy, lecz krytyka uzasadniona, konstruktywna.

PYTANIE: Jakie zmiany nastąpiły w kadrze oficerskiej i podoficerskiej, zwłaszcza po zmniejszeniu stanu osobowego naszej armii? Jakie są możliwości i kryteria awansów?

ODPOWIEDZ: Po przeprowadzeniu redukcji stanu osobowego nastąpiła znaczna stabilizacja wśród kadry oficerskiej, zwłaszcza, że Ministerstwo Obrony Narodowej wyraźnie stwierdziło, iż żadna dalsza redukcja nie jest przewidziana. Należy oczekiwać, że dalsza stabilizacja nastąpi po wprowadzeniu pragmatyki służbowej, której projekt wejdzie pod obrady Sejmu i zostanie

przez nasz parlament przedyskutowany i uchwalony.

Zaostrzyliśmy kryteria awansowania poprzez uwzględnienie w szerszej niż dotąd mierze wymogów dotyczących wykształcenia zarówno wojskowego jak i ogólnego. Poprzednio — przy awansowaniu — kryterium wykształcenia nie było brane pod uwagę, a kryterium wykształcenia zawodowego — bardzo powierzchownie. Wzrost wymagań w tej mierze jest zupełnie zrozumiały. Przecież coraz więcej żołnierzy — to ludzie z ukończoną szkołą średnią.

PYTANIE: Jaka jest sytuacja w wojsku po rozwiązaniu ZMP? Jak realizuje się postulaty wychowania obywatelskiego żołnierzy?

ODPOWIEDZ: W wojsku obecnie nie działają organizacje młodzieżowe. Wychowanie polityczne prowadzi oficerowie polityczni. Pomocą ich, niejako prawą ręką, jest aktyw żołnierski.

W skład tego aktywu wchodzi żołnierze bardziej wyrotleni politycznie i przodujący w wykszoleniu. Za pośrednictwem tego właśnie aktywu wpływają na

reszłę żołnierską. Nie ustaliśmy form organizacyjnych aktywu. Wiele tu zależy od inicjatywy i od wyrobienia politycznego oficera. Te jego właściwości — raz jego autorytet dowódcy — który przecież również trzeba sobie wypracować — decyduje o sile oddziaływania na żołnierzy.

PYTANIE: Co chciałbyście powiedzieć, towarzyszu generale, o stanie naszej armii w Dniu Wojska Polskiego?

ODPOWIEDZ: Wojsko Polskie wywiąże się ze wszystkich zadań, jakie wynikają z poparcia udziałanego przez nasz kraj sprawie pokoju. Robimy wszystko, aby każdy grosz, który nasz kraj daje na obronę narodową, wykorzystany był celowo. Przebieg ostatnich manewrów mógł przekonać każdego obserwatora, iż jesteśmy armią w pełni nowoczesną, wyposażoną w doskonale uzbrojenie. Przebieg tych manewrów wykazał również, że żołnierz nasz wysmienicie opanował umiejętność posługiwania się nowoczesną bronią. Patriotyzm żołnierzy i oficerów, ich gotowość bojowa, ich wysokie umiejętności są wręcz nieograniczone w służbie Polski Ludowej. Nigdy nie zawiedziemy zaufania społeczeństwa.



Stanisław Szukalski w Warszawie

Na zaproszenie okręgu warszawskiego Związku Polaków w USA przybył do Warszawy znany rzeźbiarz Stanisław Szukalski, od kilkunastu lat zamieszkały w Kalifornii. Weźmie on udział w konkursie na projekt pomnika Bohaterów Warszawy. CAF — fot. Tymiński

O Majakowskim i RAPP-ie w... Zakopanem

Z okien i tarasu pięknie położonej na zboczu Koziańca willi Modrzejów rozciąga się wspaniały widok na lśniącą w ciepłym jeszcze wrześnie słońcu panoramę Tatr. W przylutnej sali kilkudziesięciu ludzi odrwa wzrok od urzekającego piękna widoku, gdy rozpoczyna swój kolejny wykład-odczyt profesor literatury Uniwersytetu Moskiewskiego, Leon Jakimienko. Tym razem profesor opowiada o zawiłych drogach literatury radzieckiej lat 20-tych i początku lat 30-tych.

Prof. Jakimienko kreśli sylwetkę poety-rewolucjonisty Majakowskiego, jego zaciętą walkę z biurokracją i wszelkimi wypaczeniami socjalizmu, mówi o grupach literackich pierwszego okresu rewolucyjnego, o „LEF“ (lewy front pisarzy) — związanymi z futurystami, o trockizującej grupie „Pierewał“, do której należeli Katarin, Zarudin i inni pisarze holdujący teoriom Freuda i Bergsona, o grupie konstruktywistów, o grupie „Kuznicy“ i o najsilniejszej grupie literackiej, skupionej w „RAPP“ (rosyjski związek pisarzy proletariackich).

Prelegent szczerze i bez osłonek opowiada o szkockach, jakie literaturze radzieckiej wywarł „RAPP“, który zwulgarizował teorię marksistowską w zastosowaniu do literatury i przywłaszczył sobie monopol na marksistowską ocenę dzieł literackich, stosując sekciarską zasadę: „Sojusznik albo wróg, trzeciej postawy nie ma“. Najbardziej ucierpeli od ataków „RAPP“ wielcy pisarze, którzy zachowali swą indywidualność, jak np. Erenburg, Aleksy Tolstoj. Dostało się również od „RAPP“ nawet

Gorkiemu, którego jedno z „rappowskich“ pism literackich nazywało „pisarzem burżuazyjnym“. Były to lata 1925—32. Prof. Jakimienko opowiada, jak to w owym okresie pewien Anglik na jakimś festiwalu zapytał z ironią przed stawiciela „RAPP“: „Dlaczego wydajecie Shawa, przecież on nic nie napisał o robotnikach“. Uchwala KC WKP(b) z roku 1932 położyła wreszcie kres temu rozgardiaszowi. Wówczas to powstał Związek Pisarzy Radzieckich.

W wykładzie prof. Jakimienki wyraźnie wyczuwa się nowy powiew w ocenie drog rozwoju literatury radzieckiej, wyczuwa się przełom wywołany historycznym XX Zjazdem, który wyprostował wiele wypaczonych pojęć i zasad i który tak ożywczo oddział na praktykę umysłową wielu krajów obozu socjalistycznego. Nic tedy dziwnego, że słuchano prof. Jakimienki z takim zainteresowaniem, że po wykładzie, podczas tzw. „popołudniowych gawęd“ zadawano mu mnóstwo pytań dotyczących obecnej sytuacji w literaturze radzieckiej, że szczerze, otwarcie dyskutowano i gorąco nawet

rano się z radzieckim profesorem np. o Dudincewa, co do którego prof. Jakimienko jest tego samego zdania co prasa radziecka i stanowiska tego z zapalem broni.

Najcenniejsze właśnie w tych wykładach i dyskusjach — a dzieje się to wszystko w ramach kursu lektorów języka rosyjskiego polskich szkół wyższych, zorganizowanego w Zakopanem przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego — jest wymiana zdań oparta na zasadach wzajemnego szacunku dla różnych poglądów, bezpośrednie oświecenie faktów i wydarzeń zachodzących w radzieckim życiu literackim, wyjaśnianie nieporozumień.

Oprócz prof. Jakimienki wykłady w Zakopanem prowadzi jeszcze prof. dr Aleksander Jefimow, kierownik katedry literatury radzieckiej Uniwersytetu Moskiewskiego, znakomity teoretyk literatury rosyjskiej, prof. dr Tymoteusz Lomtiew, kierownik katedry językoznawstwa rosyjskiego oraz wykładowca Uniwersytetu Moskiewskiego — Maja Wsiewłodowa. Ich wykłady i gawędy są niemiernie interesujące i pożyteczne niż prof. Jakimienki i przyczyniają się z pewnością do rozszerzenia wiedzy naszych lektorów zarówno pod względem materiału, jak i języka, a co jeszcze ważniejsze — do lepszego, bardziej zrozumiałego stosunku do zjawisk zachodzących w ZSRR, do ułożenia się naprawdę przyjacielskich stosunków z krajem Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej.

GUSTAW BUTŁOW

Prof. dr J. Krzyżanowski będzie prowadził wykłady w USA

Do Stanów Zjednoczonych wyjechał wybitny historyk literatury polskiej, członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk — prof. dr Julian Krzyżanowski. Został on zaproszony przez Columbia University w Nowym Jorku, gdzie będzie prowadził ćwiczenia z historii literatury polskiej oraz wygłosi wykład ogólny „Zarys dziejów kultury polskiej“ oraz dwa wykłady monograficzne — „Powieść polska w XIX i XX wieku“ i „Twórczość Sienkiewicza“.

Ponadto prof. Krzyżanowski otrzymał propozycję wygłoszenia wykładów na kilku innych uniwersytetach amerykańskich, w których istnieje wydział slawistyczny, m. in. na uniwersytecie kalifornijskim.

Pobyt prof. Krzyżanowskiego w Stanach Zjednoczonych potrwa rok.



Na zdjęciu: prof. Krzyżanowski zajął w ostatnie formalności związane z wyjazdem. CAF — fot. Grzęda

Na wzgórzu Phu-Lien

Praktyczna realizacja obecnej polityki w tym wzglę...

Faktem jest, że obecnie Ziemia Zachodnie znalazły swoje właściwe miejsce na mapie przemian Polski...

prostu w telegraficznym skrócie powiedzmy CO I GDZIE SIĘ BUDUJE. Oto w woj. wrocławskim buduje się aktualnie ponad 600 nowych obiektów...

lanych, rozbudowa szczytnych zakładów nawozów fosforowych, oraz rozbudowa częściowo zniszczonych w czasie wojny obiektów...

Podobnie nastąpiło nie znane dotychczas ożywienie gospodarcze woj. opolskiego (prowadzi się tu obecnie 42 prace budowy w 66 miejscowościach)...

Nasze Ziemia Zachodnie musza stać się jak najszybciej nowym polskim spichlerzem, spichlerzem przemysłowym.

Stacja Geofizyczna w Phu-Lien pracuje już pełną parą. Stacja odbudowana została wspólnym wysiłkiem władz wietnamskich i polskiej wyprawy naukowej...

Główna część polskiej wyprawy mieści się w górach na północy kraju. Oprócz meteorologii, w Phu-Lien zdecydowano pozostawić również aktywność i sejsmologię.

Obserwacje na jednej z dwóch polskich placówek naukowych - stacji w Phu-Lien czynnej od lipca br.



Fot. - CAF

Można filmować wnętrze ludzkiego serca

Prof. Jacoby z WSF w Łodzi o Kongresie Kinematografii Naukowej

Ostatnio zakończyły się w Amsterdamie obrady XI Kongresu Międzynarodowego Stowarzyszenia Filmu Naukowego (AICS)...

Po powrocie z Amsterdamu, profesor J. Jacoby podał nieco szczegółów dotyczących rozwoju filmu naukowego...

Obejrzelismy w Amsterdamie - mówi prof. Jacoby - ponad 200 filmów z najrozmaitszych dziedzin nauki...

Niezwykle ciekawe wyniki osiągnęli filmowcy stosując techniki specjalne, jak fluorescencja, światło spolaryzowane...

wój zarodka ptaka" reż. K. Marczyka. Nacreony przeze mnie film o orientacji przestrzennej owadów pt. „Jest taka osa“...

Przyjemnym wydarzeniem dla mnie jako przedstawiciela Polski było nadanie przez kongres członkostwa honorowego AICS przedstawicielowi filmu polskiego w Paryżu Janowi Korngoldowi...

Ustalono, iż następny kongres odbędzie się w przyszłym roku w Moskwie.

PIERWSZE

Pierwsze listy pojawiły się na świecie wraz z wynalazkiem pisma. Jednakże w zamierzchłych czasach znane były i inne sposoby przekazywania wiadomości...

- Listy * koperty * tajemnica pocztowa * i... symbol-trąbka!

W dziesiątych dni później Francuz Poire maszynę tę ulepszył. Nowy agregat wykradł z arkusza papieru kopertę...

W Grecji stosowano tzw. kryptografię. Waski pasek pergaminu, jedwabiu lub papirusu z tekstem owijano na łaskę...

W starożytności znany był i inny sposób zabezpieczenia tajemnicy pocztowej. List wypisywano na ogolonej głowie niewolnika...

Znane są wypadki ukrywania listu we wnętrzu naczyń upolowanego zająca. W czasach nowożytnych tajemnicę listowa naruszano nagminnie...

W średniowieczu w Niemczech dużym powodzeniem cieszyły się poczty utrzymywane przez cech rzemieślników. Przyjeżdżało do miast rzemieślnicy...

liografy zanotowały wyjątkowo długie okresy operowania słońca.

Duży program badawczy nie byłby możliwy do wykonania przez 3-osobowy polski personel. Z tego względu do każdego działu przydzielono grupę obserwatorów...

Stacja pracuje w łączności z synoptyczną siecią wietnamską, przekazując wyniki obserwacji telefonicznie do centrali w Hanoi...

Biuro Ostrzegawcze Międzynarodowego Roku Geofizycznego podaje na bieżąco wiadomości dotyczące organizacji i przebiegu Roku na świecie...

Przeoczenie

W nastawionym domu dla umysłowo chorych w Columbus (Ohio) przeprowadzono bardzo gruntowną lustrację zakładu...

Bagatela... Przez czyjeś przeoczenie błędny Harry Gage przeleżał prawie 30 lat dłużej niż było potrzeba!

PIERWSZE

Pierwsze listy pojawiły się na świecie wraz z wynalazkiem pisma. Jednakże w zamierzchłych czasach znane były i inne sposoby przekazywania wiadomości...

W starożytnym Egipcie pisano na papirusie. Posługiwano się przy tym długą rurką suchej lodgy trzciny. Zapisałe wstęgi papirusu związywano w zwoje.

Pergamin fabrykowany ze skór zwierzęcych pojawił się w III w. naszej ery. W XIV w. listy zmieniają skórę na papier produkowany z galganów.

Zaczątków koperty można doszukać się już w czasach starożytnych, kiedy to do osłon wykonywanych z lekkiej wypalanej gliny, wkładano tabliczki z wyrytym tekstem listu...

Pierwsza współczesna koperta pojawiła się w XVII w. W muzeum londyńskim przechowywana jest koperta, która liczy 300 lat.

W państwie Azteków (dziśniejszy Meksyk) posłaniec był ubrany zależnie od

Telefonem z Szegedu

Prawie trzy godziny trwało posiedzenie prezydium rady Szegedu, na którym kierownicy wszystkich wydziałów odpowiadali na pytania członków łódzkiej delegacji. Omawiano zagadnienia dotyczące warunków bytowo-socjalnych mieszkańców Szegedu, nowego budownictwa, komunikacji miejskiej, szkolnictwa i zdrowia.

Wiceminister kultury RFSRR odwiedził świetlice w Gałkówku i Rokicinach

Przebywający w Polsce wiceminister kultury RFSRR Iwan Kokołkolkin interesujący się szczególnie zagadnieniami upowszechnienia kultury i artystycznego ruchu amatorskiego, odwiedził świetlice w Gałkówku i Rokicinach, pow. Brzeziński.

Wiceminister Kokołkolkin, zapoznawszy się z pracą obydwu świetlic, wyraził uznanie dla ich działalności kulturalno-oświatowej. Na otwartym posiedzeniu zarządu świetlicy w Gałkówku, w którym uczestniczył, zajmowały go szczególnie sprawy oddziaływania świetlic na życie mieszkańców wsi oraz udziału nauczycieli i innych przedstawicieli inteligencji w rozwoju różnych form społecznej działalności kulturalno-oświatowej.

Pieczarki rosną w śródmieściu

Nie. Nie chodzi tu o pieczarki wystawione na wystawach sklepowych, opatrzone dość słońną ceną 40 zł. Po prostu w centrum Łodzi niedaleko ulic Piotrkowskiej i Andrzeja Śluga zaczęły rósć, nie pielęgnowane przez nikogo grzyby. I to dość dużo. Nie chcemy jednak zdradzać tajemnic dziewczynki, która co rano przychodzi tu z koszykiem.

Ciekawy odczyt

Powstałe niedawno Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa organizuje 13 października, o godz. 17.30 w Politechnice Łódzkiej, ul. Żwirki 36, I audytorium chemiczne, odczyt mgr inż. Zbigniewa Luśkowskiego pt. „Zarządzanie przemysłem w Anglii i Szwecji”.

Kursy LK

Liga Kobiet przyjmuje zapisy na nowe kursy dzierżawo-koronkarskie, kroju i szycia i modelowania oraz kursu hrankarski i sztucznych kwiatów.

Kilka pytań „Dziennika”

Odpowiada Karolina Ciołkowska urzędniczka z okienka nr 6 na Poczcie Głównej

- Każdy, kto bywa często na tej poczcie, zna panią „z widzenia”. Doskonale. Czy długo pracuje już pani w tym urzędzie?
- Już jedenaście lat. Pracę na poczcie rozpoczęłam w 1946 roku.
- Ile listów zagranicznych dziennie za pani pośrednictwem nadają łódzianie i do jakich krajów najczęściej?
- Dość listów trudno określić, nie jest ona bowiem jednakowa. W każdym razie — kilkadziesiąt. Większość z nich adresowana jest do odbiorców w Związku Radzieckim, Anglii, Francji, Włoszech i Austrii oraz USA.
- Czy ilość wysyłanych za granicę przesyłek wzrasta czy maleje?
- Z tego co widzę, przesyłek jest coraz więcej. I to nie tylko listów, ale książek, albumów, czasopism itd. A już przed świętami Bożego Narodzenia czy Wielkanocy, ogonek przed moim okienkiem nie ma końca...
- A jak jest w „Międzynarodowym Tygodniu Pisania Listów”?
- Poszło w świat wiele efektownych pocztówek i widokówek, listów oklejonych ładnymi znaczkami, w czym celują filatelisci.
- Co po za tym chciałaby pani powiedzieć o swej pracy?
- W godzinach przedpołudniowych, kiedy mamy największe nasilenie ruchu, praca jest bardzo intensywna i męcząca, co nie zawsze chcą zrozumieć wiecznie spieszący się interesanci. Dlatego też muszę czasami wysłuchać cierpliwie, choć w zasadzie niezastępowalnego „Lubię jednak swoją pracę, lubię bowiem ruch i te ciągle nowe twarze, pojawiające się w moim okienku...”

Rozmawiał (słb)

Z posiedzenia komisji komunikacji przy Prez. RN m. Łodzi

- Dalsze wnioski w sprawie bezpieczeństwa ruchu drogowego
- Wzrost wypadków spowodowanych pijaństwem
- Niedyscyplinowanie przechodniów

Czy wiecie, że w Łodzi w okresie od stycznia do października br. zdarzyły się 442 wypadki uliczne? Z tego 293 osoby doznały obrażeń cielesnych, 25 poniosło śmierć (w tym 7 dzieci) a liczba uszkodzonych pojazdów na skutek wypadków wynosi 326.

Cyfrы te, choć nieco mniejsze w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego stały się sygnałem do zwołania kolejnego posiedzenia komisji komunikacyjnej, które odbyło się ostatnio w gmachu Rady Narodowej m. Łodzi. Przy współudziale przedstawicieli MPK, PKS, MO, Wydziału Oświaty i innych instytucji zainteresowanych tą sprawą, starano się znaleźć skuteczne środki, które pozwoliłyby w przyszłości zapobiec takiej ilości wypadków.

Gdzie należy doszukiwać się źródeł tej niepokojącej sytuacji? Z informacji por. Paterki — komendanta Ruchu Drogowego MO — wynika, że gros wypadków w omawianym okresie spowodowanych było nadmierną szybkością pojazdów (78 wypadków) oraz nieprzeznaczaniem pierwszeństwa przejazdu (również 78 wypadków). Ponadto, do wielu katastrof ulicznych przyczyniło się lekceważenie przepisów ruchu drogowego i brak opieki nad niepełnymi.

W związku z zastraszającą, bo o 70 proc. większą niż w roku ubiegłym ilością wypadków, spowodowanych prowadzeniem wozów w stanie nietrzeźwym — wielu dyskutujących proponowało zastrzyżenie sankcje w stosunku do pijanych kierowców i woźniców.

Pamiętajmy jednak, że nie tylko kierowcy powodują wypadki. Kilkanaście tysięcy łódzian ukaranych mandatami — oto niewesoły obraz nieprzeznaczania przez przechodniów przepisów ruchu ulicznego. Do brzo by wiece było — jak proponował jeden z uczestników konferencji — aby milicja, miesięczną naukę prawidłowego

poruszania się po mieście, stosowała przez cały rok. Bowiem doniesienia do kolegów i mandatów — to jedyna droga do zdyscyplinowania niesfornych łódzian.

Wiele wniosków i propozycji padło jeszcze na ostatnim posiedzeniu komisji komunikacyjnej. M. in. mówiono o wyświetlaniu filmów krótkometrażowych i przezroczy obrazujących przyczyny wypadków, o wznowieniu pogadańek wśród dzieci i młodzieży szkolnej oraz o bardziej surowych niż dotychczas sankcjach w stosunku do pijanych kierowców.

Oby tylko uchwały podjęte przez rozszerzone posiedzenie komisji wprowadzono w życie. (st)

Śmiertelny wypadek na Dworcu Kaliskim

W nocy z 10 na 11 bm. na Dworcu Kaliskim miał miejsce tragiczny wypadek. Przechoźca przez tory pracownik PKP 18-letni Marian Kostulski wpadł pod pociąg pośpieszny, jadący z Warszawy do Jeleniej Góry. Kostulski poniósł śmierć na miejscu. (st)

A jednak się kręci...

- ★ „Kalosze szczęścia” — bajka współczesna
- ★ Nowa hala zdjęć już w budowie
- ★ Ambasador angielski-gościem WFF

Z ilością — nienajgorzej — takimi słowami możemy rozpocząć relację z łódzkiej Wytwórni Filmów Fabularnych. W różnych stadiach produkcji znajduje się tu bowiem obecnie kilkanaście nowych filmów.

Antoni Bohdziewicz (reżyser wyświechtanej obecnie „Zemsty”) reżyseruje obecnie „Kalosze szczęścia” o tematyce zaczerpniętej z bajki Andersena pod tym tytułem. Film niewiele ma wspólnego z bajką, będzie on bowiem współczesnym i zakwalifikowanym. Scenariusz jest dziełem 7 autorów (Antoni Bohdziewicz, Stanisław Grochowiak, Jerzy Majewski, Jan Brulkowski, A. Szczepkowski, dialogi — Artur Maria Świąński i Jerzy Szaniawski).

Reżyser Wajda przygotowuje film „Jesteśmy sami na świecie” o tematyce współczesnej. Jest to film psychologiczny i przedstawiać będzie dramatyczne dzieło pewnego bardzo młodego małżeństwa i ich dziecka.

Młodość, miłość, wzruszenie — to tematyka „Deszczowego lipca” w reż. L. Buczkowskiego. Kłopotliwy film wraza wrócić do Łodzi po zdjęciach plenerowych w Zakopanem. Natomiast „Ewa chce spać” z wyloniana w drodze konkursu Barbarą Kwiatkowską w roli głównej, nakręca się obecnie w wleńach koło Piotrkowa (reż. Chmielewski).

Wspólnie z Czechami produkują się wesółe komedie „Zadzwonić do mojej żony”. Reżyserem filmu jest Czechosłowak Mach, operatorem Polak — Lambach.

Przygotowuje się film poświęcony bohaterom ofiarom powstania wódzkiego w 1939 r., którego reżyserem będzie St. Różewicz.

W ostatnim stadium montażu znajdują się obecnie „Król Maciusz I” Wandy Jakubowskiej i „Erolka” Andrzeja Munka, oparta na trzech nowelach z czasów wojny. W montażu jest też także „Osmy dzień tygodnia” A. Forda, komedia „Kapelusz pana Anatola” reż. Jana Rybkowskiego, kończy się zdjęciami do „Historii jednego myśliciela” reż. Drappell.

A więc jednak się kręci i to wcale niemało...

Aby można było „kręcić” więcej i lepiej, trzeba mieć gdzie... W tym celu buduje się obecnie w atelier przy ulicy Łąkowej czwartą halę zdjęciową o wielkości ok. 700 m kw. Łódzka wytwórnia filmowa nie słynie jak wiadomo z efektownych pomieszczeń — a co gorzej — jej placówki rozrzuco-

Obiektywem po Łodzi



N a r y n k u



Przy straganie z pięknymi kalafiorami nie brak klientów. Gospodynie chętnie zapopatrują się w tę smaczną jarzynę. Kalafior z masłem i tartą bułką stanowi przecznicę nie lada przysmak.

— Jabłka, jabłka, smaczne, soczyste za jedynę 6 zł kilogram — zachwala „jasińskie” sprzedawczynie. Mimo, że owoce te wyglądają rzeczywiście apetycznie, nie wiadomo dlaczego cieszą się mniejszym powodzeniem aniżeli kalafior.

(Kr).

Foto: L. Olejniczak

NASZA KRONIKA

Po przerwie wakacyjnej rozpoczęły się wykłady na studium sadowictwa administracyjnego Zrzeszenia Prawników Polskich.

Zarząd Stowarzyszenia Księgowych w Polsce, oddział w Łodzi, za wiadomości wszystkich swych członków oraz kolegów księgowych, 12 14 października 1957 r., o godz. 18, w auli Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Łodzi, przy ul. Gwardii Ludowej 1-5, odbędzie się inauguracyjny odczyt prof. E. Wojciechowskiego pod tytułem „Zarys rachunku kowosci w dawnej Polsce”.

Problemem wychowania młodzieży w domach dziecka i zakładach wychowawczych poświęcona będzie konferencja zorganizowana przez Wydział Oświaty, która odbędzie się dnia 14 bm., o godz. 10.30, w sali konferencyjnej przy ul. Piotrkowskiej 104, pokój 145.

W konferencji weźmie udział komisja Rady Narodowej: Oświatowa, Porządku Publicznego i Zdrowia, przedstawiciele Sądu dla Nieleńskich, Komendy MO, prokuratury i współdziałających organizacji społecznych.

Wnioski z tej konferencji zostaną przedłożone następnie Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi.

Łódzki Związek Młodzieży Socjalistycznej zawiadamia, że w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 262, w każdą środę od godz. 16 do 18 porad prawnych udziela bezpłatnie adwokat Henryk Nowak, a w każdą środę i piątek w godz. od 17 do 19 przyjmuje zespół młodych radnych.

W dniu 16 i 17 listopada 1957 r., o godz. 10, odbędzie się w lokalu Szkoły Podstawowej nr 14 w Łodzi, ul. Wigury 8, zjazd koleżeńskich wszystkich roczników absolwentów Miejskich Seminarium Nauczycielskich im. A. Szczygowa i E. Estkowskiego w Łodzi. Zgłoszenia wraz z opłatą 100 zł należy kierować do dnia 5 listopada br. pod adresem: Zdzisława Kahl, Szkoła Podstawowa nr 34, Łódź, ul. Kopcińskiego nr 54.

WAZNE TELEFONY

Pogot. Miłecyjn 253-33
Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 292-22
Miejski Ośr. Infor. 350-15

TEATRY

NOWY (Wieckowskiego 15) g. 19 „Don Juan”
JARACZA (Jaracza 27) g. 15 „Przygoda florencka” g. 19 „Opera zebraćca”
POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 18 „Królewna Śnieżka” g. 19.30 „Pigmallon” dozw. od lat 16.
MŁODEGO WIDZA (Młodzi 4a) g. 19.30 „Słuby panieńskie” dozw. od lat 14.
ESTRADA SATYRYCZNA (Traugutta nr 1) g. 19.15 „Pulapka na myszy”
OPERETKA (Teatr Letni, ul. Północna 49-51) g. 19.15 „Bal w Savoyu”
„PINOKIO” (Kopernika 16) g. 17 „Król i ja”
„ARLEKIN” (Wólczańska 5) g. 18 „Ballady”

KONCERTY

FILHARMONIA (Narutowicza 20) g. 19.30 - VI koncert symfoniczny (dyrygent - Henryk Czyż, solista - Jan Hoffman - fortepian).

MUZEJA

MUZEUM SZTUKI (Wieckowskiego 36) czynne g. 9-15.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności nr 14) czynne g. 10-16.
WYSTAWA MALARSTWA I GRAFIKI - Benona Liberskiego (ul. Piotrkowska 102) czynna g. 10-13.15-18.

CO? GDZIE? KIEDY?

15. 18. „Kochanek Lady Chatterley” oraz występy artystów g. 20 (przeznaczony o g. 17 na g. 20)
POKOJ (Kazimierza 6) „Ulica ubogich kochanków” dozw. od lat 16, g. 15.30, 17.30, 19.30.
I MAJA (Kilińskiego 178) „Fernand Cowboy” dozw. od lat 14, g. 15.30, 17.30, 19.30.
ROMA (Rzgowska 84) „Wraki” dozw. od lat 7, g. 16, 18, 20.

KINA

BALTYK (Narutowicza 20) „Lunatyk” dozw. od lat 18, g. 16, 18, 20.
DWORCOWE (Dworzec Kaliski) „Sen małej Mei” „Tajemnica starego zamku” g. 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22.
GDYNIA (Tuwima nr 2) Program dla najmłodszych - „Tajemnica starego zamku” „Jaś i Małgosia” „Koni polny i mrowki” „Wycieczka” „Dziwny sen prof. Filutka” g. 15.30, 16.30 (17.30 film dokum.) „Zaloga” g. 9.30, 11.30, 13.30 dozw. od lat 7. „Czarna teatka” dozw. od lat 16 g. 18.30, 20.45.
MŁ. GWARDIA (Zielona 2) „Dwaj kapitanowie” dozw. od lat 12 g. 10, 12, 14 „Odrodzeni” dozw. od lat 18, g. 16, 18, 20.
MUZA (Pabianicka 173) „Czarny rynek w Paryżu” dozw. od lat 12, g. 16, 18, 20.
PIONIER (Franciszkańska 31) „Aleksander Newski” dozw. od lat 12, g. 16, 18, 20.
POLONIA (Piotrkowska 67) „Wujaszek z Ameryki” dozw. od lat 12, g. 10, 12, 14.

„Małżeństwo dr Dan-wiliza” dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20.
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Ludzie i kaprale” g. 16, 18, 20.
GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI (Tuwima 34) g. 17.30 i 19.30 „Urlop w Wenecji” dozw. od lat 12.

Uwaga: Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin.

ZOO czynne godz. 9-17.
PALMIARNIA (Park Zrodlika) czynna godz. 10-18.

Dyżury aptek

Limanowskiego 1, Piotrkowska 25, Lagiewnicka 120, Piotrkowska 307, Gdańska 90, Narutowicza 42, Armii Czerwonej 8, Srebrzyńska 43
AS AL. Kościuszki 67 pełni stale dyżury nocne
DYŻURY SZPITALI
Położnictwo: Szpital Kliniczny im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 - Chojny i Ruda, Szpital im. dr H. Wolf, ul. Lagiewnicka 34-36 - Widzew, Staromiejska, Śródmieście, Szpital im. dr H. Jordana, ul. Przędznicza 7-9 - Bałuty, Szpital im. Madurowicza, ul. Krzemieniecka 5 - Polesie.

Znakomity bas

DODA CONRAD

wystąpi w Łodzi

W Polsce bawi obecnie znakomity bas amerykański pochodzenia polskiego Doda Conrad. Artysta ten w ramach swego tournée artystycznego odwiedzi również Łódź wraz ze swym partnerem - pianistą Noelem Lee. Wystąpią oni w naszym mieście trzykrotnie: w recitalu (wtorek, 15 października) oraz w koncertach symfonicznych (piątek, 18 i sobota 19).

dzi Doda Conrad, który cieszy się na Zachodzie wielkim rozgłosem, jako jeden z najlepszych interpretatorów pieśni romantycznej - zwłaszcza Schuberta i Schumanna.

Doda Conrad śpiewać będzie w Łodzi bogaty program od pieśni Schuberta, Brahmsa, Chopina (w recitalu) aż po Kantatę Bacha i Arię Koncertową Mozarta (w koncertach z orkiestrą). Pianista Noel Lee zaprezentuje w swoim wykonaniu Koncert Fortepianowy d-moll Mozarta oraz Sonatę Strawińskiego.

Komunikat

W niedzielę, 13 października br., o godz. 10, odbędzie się w świetlicy Przedsiębiorstwa Robót Telekomunikacyjnych w Łodzi, ul. Gdańska nr 75, spotkanie mieszkańców dzielnicy Łódź-Polesie z posłami łódzkimi, prof. dr Remigiuszem Bierzańskim i Czesławem Szczepankiem, wiceprezidentem Prezydium Rady Narodowej m. Łódź.

Komitet Frontu Jedności Narodu zaprasza mieszkańców dzielnicy Łódź-Polesie na organizowane spotkanie z posłami, którzy poinformują swoich wyborców o dotychczasowych pracach w Sejmie PRL.

Obrona pracy kandydackiej

Rada Wydziału Matematyczno-Fizyczno-Chemicznego Uniwersytetu Łódzkiego podaje do wiadomości, że dnia 22 października 1957 r. o godz. 12 w auli UE przy ul. Buczka 27 odbędzie się publiczna obrona pracy kandydackiej mgr Włodzimierza Kuscha na temat: „Pomiary absorpcji w graficie elektronów z rozpadu mezonów”. Praca kandydacka wraz z opiniami referentów znajduje się do wglądu w Dziekanacie Wydziału Mat.-Fiz.-Chem. UE (ul. Narutowicza 65, p. 16).

OBWIESZCZENIE o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Powiatowego w Zduńskiej Woli Ignacy Jakowicki, mający kancelarię w Zduńskiej Woli ul. Łaska 13, na podstawie art. 608 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 października 1957 r. o godz. 10 w Szadku, ul. Piotrkowska 4, odbędzie się I licytacja ruchomości składających się z saturatora o poj. 30 l oszacowanych na łączną sumę zł 30.000,- należących do Stanisława Zborowskiego. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

BEZKI DĘBOWE poj. 75 LITRÓW sprzedają

przedsiębiorstwom państwowym lub osobom prywatnym
Łódzkie Zakłady Gastronomiczne-Zachód ul. Obr. Stalingradu 2, dział handlowy w godz. od 8 do 15.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Dnia 14 października 1957 r. o godz. 10 w Sp-ni Pracy „Zbierracz” przy ul. Przybyszewskiego 84 odbędzie się sprzedaż 8 rolwag i 7 koni z uprzężą.
Udział w przetargu mogą wziąć instytucje, zakłady państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. Bliższych informacji udziela biuro główne sp-ni, ul. Zachodnia 44, tel. 318-14.
Zarząd Spółdzielni Pracy „Zbierracz” 5324 K

W DZIENNIKU LUDOWYM JUŻ UKAZUJĄ SIĘ fragmenty Pamiętników Macieja Rataja

Sa to wspomnienia z okresu 1918-1927 r., które zawierają bardzo ciekawy materiał historyczny. Jeżeli chcesz zapoznać się z ich treścią, kup i przeczytaj „DZIENNIK LUDOWY”, który możesz nabyć we wszystkich kioskach „Ruch”. Numery brakujące możesz zamówić w:
LUDOWEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ WARSZAWA, Al. Jerozolimskie 123. 5326 K

Łódzkie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa zleci natychmiast

przedsiębiorstwom państwowym, uspołecznionym oraz prywatnym wykonawstwom robót elektryfikacji wsi, ośrodków spółdzielczych oraz P.G.R. - położonych na terenie woj. łódzkiego.
Upoważnieni przedstawiciele przedsiębiorstw chętnych do przyjęcia wykonawstwa robót z powierzonych materiałów zechcą zgłosić się do działu planowania celem bliższego omówienia warunków zawarcia umowy. Adres przedsiębiorstwa:
Łódź, ul. Grudziądzka nr 5 tel. 575-92 (dojazd tramwajem nr nr 5, 21, 44).

Spółdzielnia Pracy Kuśnierskiej „Kuśnierz” w Łodzi, Oddział Garbarnia, ul. Antoniego 5

przyjmuje od rolników i hodowców owiec SKÓRY BARANIE do wyprawy i uszlachetniania. Przyjęcie skór odbywa się w piątki i soboty każdego tygodnia od godz. 8 do 12. Cena wygarbowania i uszlachetnienia 1 skóry baraniej na nutriety wynosi 179.80.
Gwarantujemy wysoką jakość uszlachetniania. SKRÓCONY TERMIN WYPRAWY.

PODZIĘKOWANIE

Kierownictwo i pensjonariusze 2 Państwowego Zakładu Specjalnego w Łodzi, składają tą drogą serdeczne podziękowanie Prezydium Miejskiego Komitetu Odnowy Warszawy w Łodzi, za przekazane 10.000 zł, za które został zakupiony i zainstalowany w zakładzie telewizor marki „Durer”.

PRZETARG

Łódzkie Zakłady Chemiczne Przemysłu Terenowego w Łodzi, Al. 1 Maja 14 OGŁASZAJĄ PRZETARG

na przerobienie dachu o powierzchni 400 m kw. na podległym zakładzie „Hola” przy ul. Teofilowskiej 54-56, zerwanie dachówki, przybicie nowych desek oraz pokrycie papą z posmarowaniem i założeniem rynien.
Oferty należy składać do dnia 18 października 1957 roku. Szczegółowych informacji udzieli dział techniczny. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, prywatne i spółdzielcze.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

TKACZY na krosna kortowe, tkaczy na krosna angielskie (kolorówki), uczniów na tkalnie kortowa i angielska powyżej lat 18, przykręcaaczy, śrubowników, uczniów na przedziałnie, skrećarki, uczennice na skrećalnie, przewlekaaczy, sortowaczki cevek, stolarzy, samodzielnych monterów na samoprzające, samodzielnego montera na zespoli grzeźbne i robotników - zatrudniają od zaraz Zakłady Przemysłu Welnianego „Włosa Ludów” w Łodzi, ul. Żeligowskiego nr 3-5. 5192-K
KSIĘGOWEGO rewidenta z dwuletnią praktyką i odpowiednimi kwalifikacjami zatrudni Refon Przemysłu Leśnego w Łodzi, ul. Zachodnia 105. Zgłoszenia osobiste przyjmuje główny księgowy. Warunki do omówienia.

DOŚWIADCZONEGO kierowcę na samochód osobowy poszukuje pilnie instytucja państwowa. Zgłoszenia: tel. 397-33, wewnętrzny 14. 16970-G

TECHNIKA-elektryka, stolarzy, cieśli, murarzy, dekarzy oraz robotników budowlanych zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 5 w Łodzi, ul. Nowotki 247, barak nr 9, pok 18.

3 KIEROWCÓW na ciągniki zatrudni od zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Łodzi, ul. Piotrkowska 171. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia i plac, Łódź, ul. Piotrkowska 171, prawa oficyna. 5348-K

14 MONTERÓW samochodowych, 2 strażników zatrudni natychmiast „Techniczna Obsługa Samochodów Okręgu Łódzkiego w Łodzi”. Zgłoszenia osobiste przyjmuje codziennie ref. personalny, Łódź, Al. Kościuski nr 73-75, w godzinach od 7 do 15. 5350-K

DWÓCH magazynierów w magazynach budów zatrudni Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego - Łódź 2. Wymagana znajomość materiałów budowlanych i przepisów dotyczących gospodarki materiałowej. Podania przyjmuje dział zatrudnienia i organizacji w Łodzi, ul. Rzgowska 100/102. 5325 K

KIEROWCĘ na ciągnik oraz pracowników nie wykwalifikowanych zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Telekomunikacyjnych Łódź, ul. Gdańska nr 75, dział zatrudnienia. Place wg stawek obowiązujących w budownictwie. 5322 K

TKACZY na krosna kortowe, tkaczy na krosna angielskie, przykręcaaczy, śrubowników oraz przewlekaaczy zatrudnią natychmiast Północno-Łódzkie Zakłady Przemysłu Welnianego w Łodzi, ul. Matejki 9a, dział kadr. 5316 K

MONTERÓW instalacji centr. - ogrzew., wodn. - kanal., pomocników monterów, kopaczy oraz izolatorów i pomocników do izolacji rurociągów zatrudni w każdej ilości Łódzkie Zjednoczenie Instalacji Przemysłowych w Łodzi, ul. Wólczańska 158/160. Zgłoszenia w dziale wykonawstwa, pokój nr 37. 5327 K

DOZORCÓW dziennej-nocnych do pilnowania - zatrudnią natychmiast Zakłady Przemysłu Filcowego. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr Łódź, ul. Skrzywana 5-7.

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK z ogrodem sprzedam. Dąbrowa, Wiosna na 21. 16901
DOMEK sprzedam (pokój na zamianę). Wiadomość Piotrkowska 255 m. 58 godz. 16-20
DZIERŻAWY gospodarstwa do 7 ha lub domu w okolicy Łodzi - pilnie poszukuje. Tel. 335-61 godz. 10-18
WILE (mieszkania wolne). 4 morgi ogrodu, przy tramwaju podmiejskim sprzedam. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska nr 96 pod „16741”
10 MORG ziemi, w tym łąka, ogród owocowy, - ładne zabudowanie (przystanek autobusowy na miejscu) sprzedam. Biała k. Zgierz, Pan-kowscy 16376
DOMEK jednorodzinny z placem 900 m kw. - sprzedam. Wiadomość Łódź, Poleska 13 (konec Śląskiej)
DOM jednopiętrowy w Strykowie sprzedam. Tel. 340-75, godz. 15-18.
PLAC ogrodzony, drzewa owocowe - sprzedam. Tel. 517-35, Szamotulska 26 (przedłużenie ul. Antoniego).
PLAC 1250 m kw. przy szosie lagiewnickiej sprzedam. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod 16797.
PÓL morgi-morgę koło Łodzi kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod 16959.
PLAC około 1000 m lub połowę kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod 16955.

SPRZEDAŻ

MOTOCYKL m-kl „SHL” w dobrym stanie sprzedam. Nawrot 74 m. 11, Podsiadły Stefan
SAMOCHÓD furgonetka trzykolorowa „Tempo” - stan dobry sprzedam. Komorów 43 k. Tomaszowa Maz. 16903
MOTOCYKLE „Jawa”, „Super Sport” i „Iz” - sprzedam. Łódź, ul. Górna 15
ROWER wycięgowy - sprzedam. Zachodnia 27 m. 6 16938
FORTEPIAN krótki sprzedam. Mielczarskiego 6 m. 5
AKORDEON włoski - „Scandall” 120 basów sprzedam niżej. Narutowicza 23-20
DIWAN 3x4 sprzedam Narutowicza 41 m. 15. godz. 5-7

PODZIĘKOWANIE

PP. lekarzom, pielęgniarkom i personelowi II-iej Kliniki Chirurgicznej A. M. (Szpital im. Sterlinga) serdeczne podziękowanie i wyrazy uznania za uratowanie moich ciężko rannych dzieci składa ROMAN LINKOWSKI.

